

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 15-go i 30-go

Redaktor:

Dr. Stefan Bartoszewicz

Wydawca:

Krajowe Towarzystwo Naftowe

Sokolnicki & Wiśniewski

Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny

Adres telegr.: Grom Lwów **Lwów** Fabryka przy ul. Na Błonie 1. 38

Biuro główne: Lwów, Słowackiego 1. 18. — Filia w Krakowie: Bracka 1. 8.

Wyrób artykułów elektrotechnicznych

Budowa całkowitych stacyj elektrycznych. Przenoszenie siły i zastosowanie energii elektrycznej w przemyśle i gospodarstwach rolnych.

Dla kopalnictwa nafty:

Druty w izolacji miniowej i asbestowej uznane i objęte przepisami Urzędu Górniczego.

Przewodniki izolowane i gołe miedziane Tow. akc. Felten & Guilleaume we Wiedniu (wyłączna reprezentacja).

Motory zwykle i szczelnie zamknięte, zabezpieczone przeciw działaniu gazów.

Budowa gromochronów na zbiornikach, własnego systemu uznanego przez Tow. Asekuracyjne.

Armatury szybowe pomysłu inż. Postępskiego wzór własny, prawnie ochroniony.

Skrzynki rozdzielcze szczelne na wyłącznik i bezpieczniki.

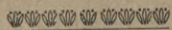
Dostawa wszelkich materiałów instalacyjnych.

Tow. udział. dla techniki głębokich wierceń i budowy motorów

TRAUZZL & Co.

przedtem FAUCK & Co.

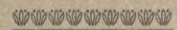
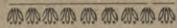
WIEDEN IV./2., WIEDENERGÜRTEL Nr. 2. HEUGASSE 80.



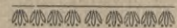
Zastępca na
Galicyę i
Bukowinę

Marek Seemann

w Drohobyczu
Skład w Borysławiu.



Przyjmujemy zle-
cenia wykonywa-
nia w naszym za-
rządzie **wierceń** do możliwie
największej głę-
bokości i pod da-
leko sięgającą
gwarancją.



Fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych

dla wszelkich systemów wierceń tak ręcznych jak i maszynowych.

Specjalności! Żurawie wiertnicze szybkoudarowe „Rapid“ o systemie płuczkowym w połączeniu z naszym patent. wierceniem rdzeni i automatycznym wydzwigniem tychże zapomocą t. zw. odwrótej płuczki.

Części żelazne do wahacza (balansu) kanadyjskiego z samoprężnym popuszczadłem do dokładnego popuszczania lub podnoszenia świdra w czasie wiercenia (według policyjno-górnicznych przepisów z r. 1904, § 31).

Patentowe rozszerzacz (Nachnahmbohrer) znacznie ulepszone.

Hydrauliczne obcinacze (noże) rur. Pod względem pewności i dokładności w użyciu przewyższają wszystkie inne dotychczas znane tego rodzaju instrumenty. Obcięcie rury bez względu na jej dymenzyę skutecznia się w ciągu kilku minut.

Wielokrążki o specjalnej konstrukcyi dla celów wiertniczych. Dopuszczalne obciążenie zwyż 50.000 kg.

Raki dające się z najbardziej wklonowanej pozycyji zluzować i wydostać, gdy rury nie idą, i t. d. i t. d. i t. d.

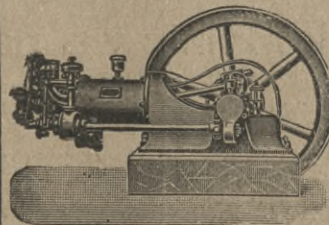
Najwyższe odznaczenie na międzynarod. wystawie w Bukareszcie w r. 1906.

DYPLOM HONOROWY I ŻŁOTY MEDAL.

Oddział budowy motorów

Motory gazowe przy użyciu gazu ziemnego do popędu żurawi wiertniczych i do oświetlenia elektrycznego.

Motory benzynowe do popędu żurawi pompowych.



Oddział budowy motorów

Lokomotywy o popędzie zapomocą motorów benzynowych, spirytusowych i naftowych — nader praktyczne do różnego rodzaju kolejek.

Zastępca dla oddziału bud. motorów: MAURCY GOLDSCHEG-GBAŻOWSKI
Lwów, ul. Grodecka l. 42.

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 15-ego i 30-ego.

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 9.

Sytuacja handlowa. — Ankiety taryfowe. — Projekt budowy wielkiego rurociągu. — Z Tustanowic. — O przyczynie częstych pożarów w Boryslawiu i Tustanowicach. — Korespondencya z Groźnego. — Międzynarodowa Komisya naftowa. — Z Rumunii. — Kronika. — Wiadomości z targu ropnego.

Sytuacja handlowa.

Ostatni pożar w Tustanowicach i ubytek przez ten pożar przeszło 100 wagonów ropy z dziennej produkeyi, spowodował w pierwszej chwili zwyżkę w cenie ropy do 1 kor. i 10 hal.; zwyżka ta jednak trwała tylko parę dni i cena ponownie spadła niżej korony; te jednak wahania się cen ropy, na które spekulacya wywiera dość znaczny wpływ, nie odgrywają już dzisiaj wielkiej roli, gdyż transakcye w sprzedażach ropy są nieznaczne, wszyscy zajmują stanowisko wyczekujące; więksi producenci-rafinerzy przerabiają własną ropę, a część jej magazynują; komitenci Związku umieszczają swoją ropę w rezerwoarach Związku; Związek robi ciągłe starania, by na całe lato, a następnie do chwili puszczenia w ruch odbenzyniarni, mieć miejsce na ropę swych komitentów; z nowej grupy trzydziestu rezerwoarów, ośm ma być gotowych już z końcem bieżącego miesiąca, oprócz tego Związek otrzyma w zarząd cztery rezerwoary od rządu. Gdy odbenzyniarnia zostanie puszczołą w ruch, zacznie się opróżniać miejsce w rezerwoarach dawnych. Produkeya ropy w kwietniu była blisko o trzy tysiące wagonów mniejsza, niż w marcu, co niez-

wodnie też korzystnie odbije się na ogólnym stanie.

Polepszenie sytuacyi w naszym przemyśle leży w zbliżeniu się producentów do rafinerów; ci ostatni dotąd są jeszcze rozbici i nie można z nimi traktować, jako z jednolitą grupą; nawet układy z amerykanami o kontyngent nafty eksportowej do Niemiec, prowadzo e oddawna, nie doprowadziły do rezultatu z powodu braku konsolidacyi rafinerow. I oto dopiero w ostatnich czasach rafinerzy z jednej strony nagleni przez amerykanów z drugiej strony widząc konsolidacyę producentów w Związku, zaczęli znów energiczniej pracować nad odnowieniem wewnętrznego kartelu; wybrany w tym celu komitet odbywa konferencye, z zastępcami poszczególnych rafinerij i daje się odczuwać już większe zbliżenie i łagodzenie istniejących sprzeczności. O tym nowym zwrocie, który może sprowadzić na lat kilka sanacyę stosunków naftowych, gdyż skartelowane rafinerje po zawarciu układu z amerykanami, przystąpią do zakupna ropy u producentów a także może i do jakiego układu o prowadzenie odbenzyniarni — piszą pisma wiedeńskie:

Długa i uporeczywa walka ma się zakoń-

czyć teraz przez zaszczytny i dla wszystkich stron korzystny pokój. Obecnie toczą się rokowania w przemyśle naftowym, mające na celu organizację, któraby rzeczywiście była w stanie za jednym zamachem sprowadzić kompletny ład w te nieporządki straszne, jakie od kilku lat panują. W przemyśle naftowym przyzwyczajono się unikać przepowiedni, gdyż nadzieje na konsolidację stosunków tak często zawodziły. Jednakowoż dzisiaj z większym prawdopodobieństwem twierdzić można, że szanse dla utworzenia organizacji nigdy jeszcze od czasu rozbicia kartelu nie były tak dogodne, jak obecnie. A przytem obecnie nie idzie tylko o konsolidację przemysłu naftowego w Austrii, lecz o daleko ważniejsze zadanie — o układ z amerykańskim przemysłem naftowym i o skontyngentowanie austriackiego eksportu naftowego.

Jak się dowiadujemy, najwybitniejsze rafinerie naftowe w Austrii i na Węgrzech wybrały komitet, który otrzymał polecenie, doprowadzić do skutku układ z zastępcami Towarzystwa „Standard Oil Co.“, którzy już od dłuższego czasu przebywają we Wiedniu. Z tego należy wnioskować, iż jeśli rafinerie austro-węgierskie wybrały komitet, który z Amerykanami ma zawrzeć umowę co do rejonowania rynków zbytu w Niemczech, to musiało nastąpić daleko idące zbliżenie między rafineriami austriacko-węgierskimi i co do wewnętrznego kontyngentu; w przeciwnym wypadku komitet taki nie mógłby amerykańskim zastępcom postawić dokładnych i konkretnych wniosków.

Usiłowania do jakiegoś porozumienia z Amerykanami mają już swoją historię, nie pozbawioną ogólnego interesu. Wielki rozmiar, jaki austriacki eksport nafty przybrał w ostatnich latach, wywołał przekonanie, że odnowienie kartelu na dawniej podstawie t. j. tylko na wewnętrznym kontyngentowaniu, jest zupełnie wykluczone. W dniach walki, które przemysł naftowy ma za sobą, rafinerie nafty starały się wyemancypować od targu wewnętrznego przez to, że dzięki eksportowi zdobyły dla swego interesu szerszą podstawę i tylko w ten sposób udało im się ciężkie czasy przetrzymać. Jasnym więc się stało, że interes wewnętrzny i eksportowy nie mogą

być rozdzielone, jeśli ma powstać nowa organizacja; powstała więc myśl utworzenia centralnego biura sprzedaży; to biuro centralne było tak pomyślane, że produkty rafinerij tak samo przeznaczone na konsum wewnętrzną jak i na eksport mają przechodzić przez biuro centralne. W kwestyi organizacji tego biura powstały pewne sprzeczności; gdy jedni byli zdania, że wobec centralnego biura kontyngentowanie, które zawsze doprowadzało do rozbicia organizacji, jest niepotrzebne, drudzy byli zdania, że kontyngentowanie jest niezbędne.

Walka tych dwóch kierunków trwała dosyć długo, póki wreszcie nie wypowiedziano się ostatecznie za kontyngentowaniem, tem bardziej, iż wiele rafinerji w ostatnich latach znacznie rozszerzyło swoje urządzenia i łatwo było przewidzieć, iż odpowiednio do tego postawią i większe wymagania. Należało więc wskutek tego znaleźć sposób, któryby pozwalał przy rozdziale kontyngentu postępować liberalnie i szczerze; to jest możliwem tylko przez zabezpieczenie sobie zbytu za granicą przez układ z Amerykanami.

To jest punkt wyjścia tych usiłowań, które obecnie przez zawarcie konwencji z Amerykanami mają być sankcjonowane. Na razie w adomem jest tylko, że kontyngent eksportowy, jakiego rafinerie austro-węgierskie żądają, ma znacznie przenosić dotychczasową ilość eksportowanej nafty i tylko w ten sposób dadzą się zadowolić wszystkie żądania wielkich kontyngentów.

Dalej wyraźnie należy skonstatować, że centralne biuro sprzedaży ma tak samo służyć dla wewnętrznej sprzedaży jak i eksportu tak, iż kontyngentowanie wewnętrznego zbytu wyłącznie nie jest projektowane; centralne biuro sprzedaży będzie wspólnem dla zbytu wewnętrznego i zewnętrznego, a rozchodzić się będzie tylko o to, by znaleźć klucz, któryby wszystkich zadowolił. Prawdopodobnie wielką rolę w organizacji centralnego biura sprzedaży przypadnie towarz. „Olex“, które dotąd do pewnego stopnia scentralizowało sprzedaż eksportową.

Usiłowania organizacyjne będą o tyle znacznie ułatwione, iż obecnie nietylko roz-

chodzi się o naftę lecz także i o uboczne produkty, fabrykacya których w ostatnim czasie podniosła się, tak, iż w rozmaitych kierunkach są możliwe kompensaty i wyrównanie przeciwności.

Jak z autentycznego źródła donoszą, po obydwóch stronach panują jak najlepsze chęci i należy oczekiwać, że zawarcie umowy nie długo da na siebie czekać.

Ankiety taryfowe.

W końcu ubiegłego miesiąca odbył się cały szereg ankiet taryfowych specjalnie dla interesów w Galicyi z powodu projektowanego przez rząd podniesienia taryf kolejowych. 26. kwietnia obradowała pod przewodnictwem członka Wydziału Krajowego Dąbskiego ankietka we Lwowie. Na tej ankiecie ułożono ostatecznie postulaty rolnictwa i wszystkich gałęzi przemysłu w Galicyi, które we formie memoriału z ramienia Wydziału krajowego zostały przedłożone ministerstwu dla Galicyi na ankiecie ministerstwa kolejowego referent; taryfowy ministerstwa, rada dworu Bardas przyrzekł uwzględnić wiele postulatów galicyjskich. Co się tyczy taryf naftowych specjalnie, to te będą przedmiotem obrad specjalnej naftowej ankiety z pewne dopiero w czerwcu, gdyż dotąd rząd jeszcze nie przedłożył projektu taryfy dla produktów naftowych. Ponieważ przemysł naftowy jest najważniejszym przemysłem w Galicyi, przeto Wydział krajowy galicyjski i referent taryf przemysłowych na ankiecie, poseł Battaglia i wreszcie reprezentanci Krajowego Towarzystwa naftowego: prof. Załoziecki, M. Schreier i Dr. Bartoszewicz poruszyli już na galicyjskiej ankiecie sprawę taryf naftowych i zasadnicze punkty zmian, umieszczone w memoriale Wydziału krajowego, ułożonym przez referenta taryfowego Pana Chodkiewicza.

Treść tego memoriału jest następująca:

„Kwestya taryf zagranicznych i krajowych dla produktów naftowych*), będzie przedmiotem osobnej ustawy na podstawie uprzedniego porozumienia się z bezpośrednio interesowa-

nymi czynnikami. Chociaż nie chcemy przesądzać rezultatów nastąpić mającego porozumienia, to jednak poczuwamy się do obowiązku, wyrazić już teraz nasze zapatrywanie na tę kwestyę.

Obydwie grupy producentów, tj. galicyjscy producenci ropy i galicyjscy rafinerzy, przedłożyli jednomyślnie następujące postulaty taryfowe:

1. Unormowanie stałe opłat taryfowych dla ropy opałowej, oleju gazowego i oleju niebieskiego.

Trwałe zastosowanie ropy do celów opałowych przybrało już takie rozmiary, iż wydaje się rzeczą konieczną zastanowić się nad ustaleniem opłaty taryfowej dla tego nowego środka opałowego.

Produkt ten musi wejść w zapasy z innymi materiałami opałowymi w pierwszym miejscu z węglem. Do tego nieodzownie potrzeba stałej taryfy, albowiem w interesie ropnym odgrywają przy kalkulacyi handlowej wielką rolę koszty transportu, a kontrakty dostawy bywają prawie wyłącznie długoterminowe.

Dotychczasowa, zresztą bardzo niedostateczna i niejednolicie przeprowadzona osobna taryfa dla ropy opałowej, ma prowizoryczne znamiona taryfy, przyznanej wskutek wyjątkowego ciężkiego położenia, chociaż w tym wypadku nie można mówić o wyjątkowym położeniu w tem znaczeniu, iżby miało obniżać wartość produktu. W wyjątkowym położeniu znajduje się tylko produkeya; zastosowanie zaś produktu do rozmaitych celów nie jest jeszcze dowodem wyjątkowego położenia, lecz przeciwnie oznacza postęp techniki.

Wspomniany powyżej prowizoryczny charakter obecnej ustawy, jest więc z jednej strony niekorzystnym dla zbytu produktu ropnego, z drugiej strony nie da się pogodzić z faktem, że ropa stanęła już obecnie w rzędzie zwykłych codziennych materiałów opałowych.

Stawia się przeto żądanie o ostateczne taryfowanie ropy opałowej jakoteż i innych produktów przemysłu naftowego, służących albo do tegosamego celu, albo do fabrykacyi gazu tj. oleju gazowego i oleju niebieskiego,

*) Patrz: (Objaśnienia do nowej taryfy przewozowej, str. 14. Ruch eksportowy).

według nowej wyjątkowej taryfy I. A. T. I. Barem A., przyczem z tejsamej taryfy winna korzystać ropa, jeśli idzie o cele opałowe i do rafinerij nafty, przy zachowaniu odpowiedniej kontroli, aby z tej taryfy nie korzystała ropa, używana w rafineriach do destylacji.

2. Ropa do destylacji i nafta.

Odrębna taryfa dla ropy, służącej do destylacji i dla nafty, nie powinna istnieć.

W razie koniecznego podwyższenia taryfy żąda się bezwarunkowo, aby nie było żadnej różnicy w taryfowaniu między ropą a rafinadą, tak, aby wszelkie produkty, otrzymane z ropy, były transportowane na podstawie takiej taryfy, co ropa.

Tylko w ten sposób będzie można uniknąć zgubnego w swoich skutkach dla przemysłu galicyjskiego przesunięcia istniejących stosunków konkurencyjnych.

3. Ruch wywozowy.

Istniejące już opłaty eksportowe nie powinny być podwyższone.

Do wywozu ropy do wszystkich austriackich stacji granicznych należy zastosować tęsamą ulgę taryfową, która znajduje zastosowanie przy eksporcie nafty.

Produkcja ropy w Galicji dosięgła już 20.000 cystern miesięcznie. Ponieważ przeróbka wszystkich austro-węgierskich rafinerij wynosi zaledwie 130.000 cystern, a więc połowę produkcji surowca, musi więc także i ten surowiec być wywożonym w stanie nieczyszczonym.

4. Dla biegu próżnych cystern na ropę należałoby ustanowić albo w drodze taryfowej albo w drodze kontraktowej (kontrakt o wstawienie cystern do parku kolejowego, stałe terminy dostawy, a za przekroczenie tych kolej powinna udzielać pewnego odszkodowania.

Przy transporcie próżnych beczek naftowych (drewnianych i żelaznych), żąda się, aby przy nadawaniu przynajmniej 60 sztuk była stosowaną specjalna taryfa 2 z przerahowaniem na zachodnich państwowych liniach kolejowych na wypadek, gdyby nie można było utrzymać dotychczasowej wyjątkowej taryfy X.

Reprezentant rządu, rada Dworu Bardas nie dał jeszcze co do postulatów naszego przemysłu wyraźnego oświadczenia, odkładając to oświadczenie do ankiety specjalnie naftowej, przyrzekł jednak zachować dotychczasowe taryfowanie ropy opałowej, sprzeciwił się tylko rozszerzeniu tej taryfy na „olej niebieski“ i częściowo na ropę opałową we wschodniej Galicji; obiecał w ułożeniu taryf naftowych przestrzegać tej zasady, by galicyjskie rafinerie naftowe nie były przez zmianę taryfy postawione w gorsze warunki konkurencyjne od rafinerii poza Galicją położonych.

Projekt budowy wielkiego rurociągu.

Na ostatniem posiedzeniu sekcji ekonomicznej Towarzystwa „Leo“ referował inż. miejski p. Motzko o projekcie budowy rurociągu, któryby łączył Borysław z Wiedniem.

Odległość między temi dwoma miastami wynosi 750 km., a więc jest mniejszą, niż między Bakum a Batumem, między którymi odległość wynosi 800 km. Te ostatnie miejscowości są przecież połączone rurociągiem, chociaż teren tamtejszy jest o wiele gorszy od naszego, bo Batum, stacja odbiorcza, leży niżej od wybrzeża Baku o 25 m., podczas gdy Borysław jest o 150 m. wyżej położony ponad poziom morza, niż Wiedeń. Trudności więc terenowe dla projektowanego rurociągu prawie, że nie istnieją, bo różnice terenowe na Ślązku można wyrównać przez ustawienie instalacyj pompowych na linii, któreby miały oprócz tego zadanie rekompensować stratę ciśnienia, spowodowaną długością rurociągu. Całą więc linię rurociągową można byłoby rozdzielić na poszczególne części. Z głównych stacji można poprowadzić odgałęzienia rurociągowo, któreby tłoczyły ropę do okolicznych miejscowości.

Koszty budowy takiego rurociągu byłyby względnie małe. A mianowicie: Biorąc pod uwagę, że 1 m. rury kosztuje 40 K, to 750.000 m. będzie kosztować 30.000.000 K. Koszty izolacji, licząc po 10 Koron za metr, wyniosą 7.5 miliona Koron, koszty założenia rur pod ziemią, licząc po 2 Korony za metr, wyniosą 1.5 miliona Koron, inne wydatki na

strzeżenie i utrzymanie w ruchu rurociągu 3 miliony, 6 milionów na zakupno kopalni naftowej. Ogólny koszt więc budowy tego wielkiego rurociągu wyniesie 48 milionów koron.

Jedyną poważną „ale“ tego projektu może stanowić ewentualne zatkanie się rurociągu. Galicyjska ropa jest, jak wiadomo, znacznie gęściejszą od amerykańskiej, zawiera tylko 35% materiału świetlnego*), podczas gdy ropa amerykańska jest 2 razy od niej rzadszą. Galicyjska ropa ma jednak większą ilość smarów, a ponadto zawiera 12 procent parafiny, która osiada na ścianach rur przy tłoczeniu**). Ale i ta wada byłaby możliwą do usunięcia. Wybudowanie fabryki do odparafinowania w Borysławiu byłoby rzeczą w wysokim stopniu kosztowną i niepraktyczną, możnaby więc wziąć pod uwagę usunięcie sposobem mechanicznym osadzania się parafiny. Ropa borysławska krzepnie przy 5 stopniach Cels., przy 35 stopniach Cels. parafina w ropie kompletnie się rozpuszcza. Gdyby się więc ogrzało ropę powyżej 35 stopni, wtedy roztworzona w ropie parafina nie osiadałaby się na ścianach rur. Aby zaś zachować tę temperaturę na całej długości rurociągu, trzeba by na stacyi w Borysławiu ogrzewać ropę od 120—140 stopni Cels., a na dalszych stacyach przynajmniej do 60 stopni. Widzimy, że i ta procedura okazuje się niepraktyczną, mimo, że wielkich wydatków nie pociągnęłaby, gdyż do ogrzewania użyłoby także ropy.

Mniej skomplikowanym byłby następujący sposób odgęszczenia ropy:

Rury, przez które ropa ma przechodzić, należy opatrzyć wewnątrz węzownicą spiralną, podobnie jak w lufach karabinowych lub armatnich. Produkt przechodząc przez tak skonstruowane rury, a rozgrzewany przez mechaniczną pracę ciągłej zmiany kierunku, nie pozostawi po sobie żadnych śladów parafiny. Gdy ropę tę zmieszamy jeszcze z wodą, to ta ostatnia jako ciało lżejsze od ropy, będzie we wnętrzu rur niejako płaszczem

ochronnym przed dotykaniem do ścian ropy i osadzaniem się parafiny.

Przy zastosowaniu powyższej metody, nie może być nawet mowy o zatkaniu się rur. Na stacyach odbiorych można wodę oddzielić od ropy bardzo łatwo na mocy różnicy ciężarów gatunkowych tych dwóch produktów.

Pozostaje dalej do omówienia niebezpieczeństwo eksplozyi.

P. Motzko ma tu na myśli nie wybuch ropy płynącej w rurach, gdyż to jest absolutnie wykluczonem, tylko ewentualny wybuch ropy podczas magazynowania jej w zbiornikach t. j. w wypadku i dzisiaj już mającym miejsce. Mowca ubolewa, że temu złemu dotychczas nie wszędzie zaradzono, chociaż technika znalazła na to sposób i to dwojaki: albo przez odprowadzenie parującej benzyny na zewnątrz, albo przez izolowanie ropy zawartej w zbiornikach zapomocą warstwy kwasu węglowego. Te dwie metody, których należy użyć przy realizowaniu projektu budowy wielkiego rurociągu, bywają i teraz gdzieśgdzie zastosowywane. A przecież byłoby powinnością rządu wydać przepisy, zmuszające wszystkich do bezwzględniego zachowywania tych środków ostrożności.

Założenie rur w ziemię zajęłoby tylko kilka miesięcy czasu, takisam prawie okres byłby potrzebny do wybudowania instalacyj tłoczniowych.

Jeżeli powyższe przedsiębiorstwo wzięłoby w swoje ręce rząd, to uniknęłoby się wywłaszczenia posiadaczy gruntów, gdyż możnaby w takim wypadku poprowadzić rurociąg równoległe do torów kolejowych lub państwowych dróg.

P. Motzko sądzi, że projektowany rurociąg zastąpiłby w zupełności kanał Dunaj-Odra, gdyż ustałaby wobec ułatwionego transportu taniej ropy opałowej, konieczność przewozu tym kanałem drogiego węgla kamiennego. Również i ruch towarowy na kolei północnej byłby wtedy regularniejszy, gdyż wagony, które teraz wożą ropę, mogłyby być zużywane, po należytem ich oczyszczeniu, do przewozu innych produktów.

Projektodawca podnosi, że w każdym razie projektowany rurociąg zapewniłby nie-

*) Ropa borysławska zawiera 50 procent materiału świetlnego. (Przy Red.).

***) Ropa borysławska zawiera tylko 6—7 procent parafiny (Przyp. Red.).

tylko galicyjskiej ropie większy zbył, lecz przyczyniłby się również do rozwoju przemysłu austriackiego. Biorąc bowiem pod uwagę, że opał węglem jest i gorszy i droższy, oszczędziłyby fabryki na opale ropnym od 20—30 procent. Przytem spalona ropa nie pozostawia po sobie ani popiołu, ani sadzy, ani czadu. Przeróbkę pieców na opał ropą można skutecznie w bardzo krótkim czasie i bardzo małym kosztem.

P. Motzko podaje wreszcie myśl, aby złożyć na razie próbną rurociąg np. z Borysławia do Lwowa *) i sądzi, że amortyzacja kosztów nastąpiłaby w przeciągu 3—4 lat. W końcu zachęca do zrealizowania tego projektu prywatnie osobistości.

Z Tustanowic

piszą nam: We wtorek, dnia 4. b. m. mimo zimnej temperatury rozszalała nad Borysławiem i Tustanowicami straszna burza gradowa z grzmotami i piorunami. Pierwszy piorun o godzinie 10. wieczorem uderzył w szyb Trunkwalter, a pożar wnet ogarnął całą kopalnię, gdyż dół i rezerwoar napełnione były ropą. Prócz kotłowni nie ocalało. Ponieważ szyb nie był wybuchowy, tylko zapomocą tłoka wydobywano ropę, ugaszono ogień już 5go po południu. W otworze świdrowym został tłok. Prawie równocześnie z Trunkwalterem stanął w płomieniach szyb Premier Pet. Ges. Nr. I, produkujący około 15 wagonów dziennie. Na kopalni nie było żadnych zapasów, więc można było zaraz zabrać się do gaszenia otworu. Kilkudziesięciu robotników sypało ziemię, a celem odprowadzenia na bok dobywającej się ropy położono rury i 6go wieczorem ugaszono pożar. Otwór jest czysty.

O godzinie 12, tego samego krytycznego dnia uderzył nowy piorun, a równocześnie 3 nowe słupy płomieni uderzyły w niebo. Tym razem od jednego porunu zajął się szyb Dembowskiego, Nr. II. Nafty i „Alfred“ Galicyi.

*) O wiele praktyczniejszym byłby rurociąg do Sambora (Przyp. Red.).

Dopiero o godzinie 3ciej po północy uciszyła się burza. Atoli rano niebo znowu powlokło się czarnymi chmurami i odezwały się głuche grzmoty. O godzinie 7 rano 3 nowe szyby stanęły w płomieniach: Rosa, Wilno II i Erdölwerke Galizien Nr. VII, który dopiero niedawno odbudowano po pożarze.

Na wszystkich punktach rozwinięto silną akcyę ratunkową. Na Rosie spalił się znaczny zapas ropy, znajdujący się w rezerwoarze i dole. Ogień ugaszono 5go wieczorem. W otworze świdrowym została łyżka.

Dnia 6go bm. przed poł. ugaszono Erdölwerke VII, w którego otworze został świder ze sztangami. Alfreda ugaszono 7go przed południem, otwór czysty. Wilno tego samego dnia po południu.

Na kopalni Dembowskiego zostały w otworze narzędzia, spoczywające na widełkach, wskutek czego ropa wybuchoła na boki, a robotnicy stopniowo okalając coraz ciasniejszym wałem otwór, lokalizując ogień, który dziś lub jutro spodziewają się ugasić *).

Najtrudniejsza sprawa jest z Naftą II, tam otwór jest całkiem czysty i ropa wybuchając zapala się w powietrzu, a słup ognia dosięga 15 metrowej wysokości, szerząc wokół straszny żar, nie pozwalający na przystęp. Gaszenie oddało Towarzystwo w akord żydom tutejszym, specjalistom od gaszenia, którzy za cenę 18.000 koron zobowiązali się do trzech tygodni szyb ugasić. Prócz tego Towarzystwo ma próbować ugasić ogień zapomocą żelaznego dzwonu, z jakim robiono już próby przy pożarze Oil City.

12. maja donoszą nam dalej:

Gaszenie szybu Nafty postępnje rażno naprzód; Towarzystwo przyrzekło znaczne premje za wcześniejsze ugaszenie ognia, więc postawiono przeszło 150 robotników do pracy, która ułatwioną została przez narzucenie na otwór żelaznego dzwonu. Przypuszczają, że dziś a najdalej jutro pożar będzie całkiem zgaszony.

Szyb Dembowskiego ugaszono w poniedziałek o godz. 3ciej rano.

Produkcye Premier I stracił zu-

*) 10go ugaszono szyb Dembowskiego (Przyp. Redakcyi).

pełnie produkuje, otwór bowiem całkowicie jest zabity parafiną, a oczyścić go będzie można dopiero po wybudowaniu nowej wieży i zmontowaniu szybu. Do tego czasu o jakiegokolwiek produkcji nie może być mowy. Produkcya szybu Dembowskiego wynosi 18—20 cystern, co dopiero dziś można było stwierdzić. Szyb Karpackiego Tow. Nr. XXI Bukowice dostał wczoraj bardzo silny, lecz krótkotrwały wybuch, silne gazy każą się spodziewać wkrótce znaczniejszej ropy. — Alfred „Galicyi“ ma mniejszą o kilka cystern produkuje, przypuszczalnie także wskutek zabicia rur parafiną.

W Borysławiu szyb Wanda (Bloch & Waldinger) dowiercił się dzisiaj ropy, około 6 cystern.

Produkcya w Tustanowicach za kwiecień wynosiła 15217 wagonów, w Borysławiu 1859 $\frac{1}{2}$ wagona czyli razem 17076 $\frac{1}{2}$ wagona, a więc o 2800 wagonów mniej, niż w marcu. Wyeksperymentowano w kwietniu 11.777 wagonów. Ważniejsze zmiany, jakie zaszły w produkcji poszczególnych szybów, dotyczą szybu Władysław I (Długosz i Ska), który 2-go maja w głębokości 1186 metrów dostał znacznie większą produkcję, mianowicie zamiast 16 cystern, jak było do tego czasu, daje obecnie 30—32 wagonów na dobę, a po szczelnem zamknięciu otworu spodziewana jest jeszcze większa produkcja; równocześnie ze wzrostem produkcji na Władysławie spadła pierwszego dnia znacznie produkcja na szybie Dembowskiego. (17 cystern, zamiast 26, jak było 1go b. m.). Po ugaszeniu pierwszego dnia wynosiła 18—20 wagonów.

W Jasienicy, gdzie Towarnicki Eysmont wiercił dla Braganzy, na 520 metrze wstrzymano ruch, gdyż nie znaleziono żadnych śladów ropy.

O przyczynie częstych pożarów w Borysławiu i Tustanowicach.

Inżynier Bruno Leinweber, opisując w Gazecie „Verkehrs- u. Industrie-Zeitung“ ostatni pożar w Tustanowicach, zajmuje się także kwestyą, dlaczego pożary tak często nawiedzają nasze środowisko przemysłu naf-

towego i dlaczego w ostatnich latach nawiedzają daleko częściej, niż przedtem. Podając najpierw jako przyczynę znane tłokowanie szybów, przy którym powstaje często iskra i powoduje eksplozję gazów naftowych, p. Leinweber zwraca uwagę, iż dzisiaj tłokowanie nie odgrywa pierwszorzędnej roli przy powstawaniu pożarów, które powstają najczęściej podczas burzy.

Częste pożary podczas burzy, zdaniem inż. Leinwebera, mają swe źródło w tem, iż stosownie do rozporządzenia urzędu górniczego wieże wiertnicze i wszystkie budynki kopalniane są w Tustanowicach pokryte blachą żelazną zamiast oszalowania deskami; to jest dobre zabezpieczenie w razie ognia przeciwko przenoszeniu pożaru przez iskry, lecz przy paleniu się ropy iskry są rzadkie, natomiast w okolicy szybów produkcyjnych ziemia jest tak przesycona ropą, iż ona ogień przenosi; chronione przez oszalowania żelazne są tylko te szyby, które są dopiero w wierceniu i nie mają gazów. Natomiast wieże, pokryte blachą, są niczem innym, jak elektrostatycznymi kondensatorami, które podczas atmosferycznych wyładowań elektrycznych powodują błyskawicę i piorun. Na to zwrócił już uwagę przed rokiem prof. Załoziecki.

Sprawa jednak na tem się nie kończy.

Otwory wiertnicze są wyłożone żelaznemi rurami, których w przeciętnym tustanowickim otworze jest 1600—1800 metrów. Rury te są przynajmniej w górze otoczone ziemią, przesiąkniętą parafinową ropą, czyli doskonałym elektrycznym izolatorem. Na to nasadzona jest wieża wiertnicza, obłożona kikomaset metrami kwadratowymi blachy i w ten sposób znana uczniom trzeciej klasy szkoły realnej flaszka Lejdejska jest gotowa w tak doskonałym wykonaniu, jakiego mogą dostarczyć tylko najlepsi elektromechanicy i w takich olbrzymich rozmiarach, jakto się nigdzie indziej nie zdarza.

Jeśli są jeszcze w otworze sztangy albo korona parafinowa, to jest już i przewodnik i guzik dla kontaktu w najlepszym wykonaniu i przy najbliższej burzy ta flaszka Lejdejska jest naładowana nawet bez błyskawicy.

Jeśli zostanie osiągnięte najwyższe odpowiednie napięcie elektryczne, to wyskakuje

iskra gdziekolwiek, we wieży, nawet jeśli błyskawica gdzieś 300 metrów dalej spowodowała wyrównanie napięcia elektrycznego.

Piorunochrony nie pomagają, przeciwnie są nawet bardzo niebezpieczne. One będą działać tylko wtedy, jeśli cała powierzchnia metalowa szybu z końcem piorunochrona jest połączona przez przewodniki dobre, lecz we wieży, gdzie wszystko jest ochlapane ropą, tym dobrym izolatorem, jest to praktycznie niewykonalne.

A gdy to nie jest wykonaniem, wtedy piorunochron właśnie sprowadza ładowanie tej flaszki Lejdejskiej przez proces t. zw. influencyi, gdyż elektryczność, szukająca wyrównania, przezeń kieruje się do ziemi. W ostatnich czasach wiele kopalń zostało zaopatrzonych w piorunochrony i właśnie burza wyszukiwała sobie zawsze te kopalnie ze szczególnym upodobaniem.

Burza nadzwyczaj chętnie wznieca pożary oprócz otworów, w których są zapuszczone sztangi wiertnicze, jeszcze w otworach z wielką produkcją; na to mamy wiele przykładów: Oil City w lipcu roku zeszłego z produkcją 100—120 cystern i obecny pożar (Nafta II, Dembowski). Zjawiska elektryczne przy głębokich ropnych wierceniach nie są niestety bliżej zbadane. Należy jednak przyjąć z zupełną pewnością, że przez wybuchającą z otworu ropę wytwarza się elektryczność przez tarcie ropy o rury otworu, jak to ma miejsce w znanej od 70 lat maszynie parowej elektryzującej Armstronga. Szyby produktywne są więc jednocześnie statycznymi maszynami elektryzującymi, które dla podniesienia ich niebezpiecznego pod względem ognia działania są jeszcze zaopatrzone na rozkaz władzy w prawdziwe kondensatory. Jeśli się chce zmniejszyć niebezpieczeństwo pożaru podczas burzy, to należy przede wszystkim znieść oszalowanie wież i budynków blachą.

Czy gdzieindziej udowodniona radioaktywność ropy, odgrywa tutaj także pewną rolę, — nie wiadomo, gdyż brak pod tym względem jakiegokolwiek doświadczeń.

W każdym razie ropa borysławska przychodzi z ziemi bardzo radioaktywną, gdyż pochodzi ona z bardzo wielkiej głębokości.

Korespondencya z Groźnego.

Groźnyj 24. maja 1909.

Groźnyj doszedł w r. 1908 do niebywalej w poprzednich latach produkcji, osiągnął bowiem 85377 wagonów, aczkolwiek nie wzmożła się zupełnie działalność wiertnicza. Nie można również przypisać tego większej ilości szybów w eksploatacyi, gdyż ilość tego rodzaju otworów spadła nawet.

Rozwiązania zagadki należy szukać w pogłębieniu starych, już wyczerpanych otworów, które osiągnęły IV, już dawniej znany, bardzo bogaty horyzont naftowy.

Głównie trzy firmy wzięły w tem zwiększeniu udział, a mianowicie: Achwerdorf, któremu 8 szyb. dało 20193 wagonów; Schpiss z jednym otworem o 6720 wag. i Anglo-Maksymowskie, 2 otwory o produkcji 9406 wag. Wybuchami otrzymały kopalnie w tym roku 43480 wag., reszta pada na łyżkowanie.

Wciąż wzrastające znaczenie Groźnego na rynku naftowym rosyjskim najlepiej uwioczni porównanie:

Ogólna produkcya Rosyi w r. 1907	Groźnego
824,779 wag.	63,079 wag.
" " " w r. 1908	
770,000 wag.	85,377 "

Liczby jednakowoż zbyt mało jeszcze uwidaczniają cały stosunek na korzyść Groźnego, ponieważ w Bałachanach od lat kilku łyżkuje się nawet takie szyby, które od dziesiątek lat zarzucono z powodu nieznacznej produkcji. W Binagadach, nad którymi dawno krzyż postawiono, wiercą by dostać 100 pudów nafty dziennie. Lekkomysłna gospodarka zalała wodą Babi-Ejbat, to samo niemal dzieje się w Romanach. Prawo, z trudem przywrócone do życia w Groźnem, prawo zamykania wody, do dnia dzisiejszego nie znalazło zastosowania w Baku i mści się strasznie.

Już dawniej zaznaczyłem, że w Groźnem zaledwie połowa ziemi naftowej zajęta pod

kopalnie i że kopalnia ma zapewnioną egzystencję na lata.

Głównym odbiorcą tutejszych kopalń jest kolej, tymczasem wobec braku nafty w Baku, Rotschild i Nobel potrafili i tutejsze firmy zabrać w swoje ręce. Stało się to bardzo dowiecipnie a w następujący sposób:

Z początkiem bieżącego roku sprzedali kolei 20.000 wagonów, przez co zapełnili rezerwoary kolejowe. Z dwu stacji pompowych jedna należy do kolei, druga do Achwerdorffa, która to kopalnia ma ją tylko specjalnie dla siebie. Kolejowa była na usługi reszty firm, które korzystały również i z jej rezerwoarów

w mieście. Wobec zapełnienia rezerwoarów kolejowych ropą bakińską, ta ostatnia odmówiła przyjmowania ropy przemysłowców groźnieńskich, którzy obecnie są w położeniu bez wyjścia.

Drugi akt rozegrał się w ten sposób, że Nobel z Rotschildem zakupili wszystkie produkty rafinerii Achwerdorffa i kolei. Co dalej? Nie wiadomo, w każdym razie oni będą dyktować ceny na kopalniach. Nadzwyczaj ciekawe będą dalsze kroki tego już dziś niemal skryzalizowanego „Standartu“ rosyjskiego.

Poniżej szczegółowa tabelka produkcji Groźnego.

F I R M A	Dobyto wagonów	Otworów w eks. ploat.	we wiercen.	zarzuconych	Ogólna ilość otworów	Uwiercono mtr.	Ilość hektarów
Tow. Achwerdorfa	35808	46	23	11	80	4128	88 ¹ / ₃
Anglo-rosyj. Maksymowskie *)	16728 ₆	20	9	5	34	2786	32
Moskiew. Tow. **)	821 ₈	5	1	5	11	244	30
Petersb. Tow. *)	563	9	2	—	11	580	10
Rosyjski Standart **)	1715	9	3	8	20	864	49 ³ / ₄
Tow. Schpiss	19290	40	13	16	69	4939	259 ¹ / ₂
Karbekski Syndykat	5663	9	6	5	20	2681	40
Czelek.-Dagest. Tow.	1713 ₅	11	5	—	16	1440	29 ³ / ₄
Kaspj. Czern. Tow. **)	426 ₆	2	—	3	5	92	20
Północno-Kaukazkie	2171 ₆	8	4	3	15	1506	28
D. Mac-Garvey	455	1	1	1	3	113	20
Suma	85377	158	70	59	287	19388	487 ¹ / ₃

Z tego wybuchami 23480 *) **) zwały się w jedno.

Inż. J. Strzetelski.

Międzynarodowa Komisja naftowa.

30. kwietnia w Ministerstwie handlu pod przewodnictwem szefa sekcji Broschego odbyło się konstytuujące posiedzenie austriackiego oddziału międzynarodowej Komisji naftowej. Myśl utworzenia takiej komisji i jej oddziałów w ważniejszych państwach

europjskich i w Stanach Zjednoczonych Ameryki powstała, jak już donosiliśmy, podczas ostatniego międzynarodowego kongresu naftowego w Bukareszcie; komisja ma się zajmować ujednostajnieniem metod badania i nomenklatury produktów naftowych, sprawą międzynarodowego transportu na lądzie i morzu ropy i jej produktów, wreszcie sprawami

magazynowania, handlu i bezpieczeństwa przy wydobywaniu, przeróbce i przechowywaniu produktów naftowych; odpowiednio do tego i oddział austriacki został podzielony na wnioski prof. Załozieckiego na 4 subkomitety: 1) dla ujednostajnienia metod badania i nomenklatury produktów naftowych, 2) dla spraw transportowych, 3) dla spraw technicznych (bezpieczeństwo i magazynowanie) i 4) dla spraw handlowych. Przewodniczącym austriackiego oddziału został wybrany szef sekcji ministerstwa handlu Brosche, zastępcą szef sekcji ministerstwa robót publicznych Dr. Homan, generalnym referentem komisji prof. Załoziecki, jego zastępcą dyrektor Dr. Leopold Singer, z Galicyi w skład komisji weszli: inż. Angerman, Dr. Bartoszewicz jako delegaci krajowego Towarzystwa naftowego, hr. Zamoyski jako delegat krajowego Związku producentów i inż. Wolski, jako delegat Izby handlowej lwowskiej; Związek austriackich rafinerów delegował dyrektorów Meissnera i Metzisa, a austriacki klub automobilistów majora Golda. Ponadto do komisji weszli prof. Donat, Dr. Böhm i dyrektor Neurath. Na posiedzeniu uchwalono kooptować jeszcze przedstawiciela rolniczo-przemysłowej stacji doświadczalnej chemicznej, przedstawiciela towarzystw asekuracyjnych, delegata Związku grossistów handlowych naftowych, przedstawiciela fabrykantów świec i profesorów Klaudyusza i Hirscha. Do komisji wejdą także przedstawiciele ministerstwa handlu, robót publicznych, kolei i skarbu i ewentualnie także i wojny. Ministerstwo handlu, jak oświadczył szef sekcji Brosche, zainicjuje przez komisję naftową zmianę rozporządzeń co do magazynowania i handlu olei mineralnych (Mineral-Öl-Verordnung). Tymczasowe przewodnictwo w subkomitetach objęli Dr. Böhm, dyrektor Neurath i prof. Załoziecki. Jako delegaci komisji austriackiej na zjazd międzynarodowy przedstawiciele wszystkich komisji innych państw, który odbędzie się w Londynie w końcu maja, pojadą pp. Dr. Böhm i Singer.

Z Rumunii.

(Sprawozdanie konsulatu austriackiego w Konstancyi i Ploesti).

Od przeszłego roku trwające przesilenie gospodarcze w Rumunii, które dotknęło boleśnie prawie wszystkie gałęzie przemysłu tamtejszego, ominęło, jak czytamy w rocznym sprawozdaniu austriackiego konsula w Konstancyi, taceczne interesy naftowe, tak, iż przemysł naftowy rumuński wykazał w roku sprawozdawczym rezultaty dodatnie. Wprawdzie produkcja kopalń rumuńskich nie podniosła się, a nawet zważywszy, że w ostatnich czasach powstała wielka ilość nowych szybów, można powiedzieć, że produkcja ta cokolwiek się obniżyła, to jednak fachowcy tamtejsi wielką nadzieję przywiązują do terenów naftowych w Pacureti, Tintea oraz Bustenari i Moreni. Spodziewają się, że wzmożona produkcja tych miejscowości pokryje niedobory innych terenów.

Co się tyczy warunków zbytu ropy rumuńskiej i jej produktów, to te ułożyły się również pomyślniej, jak roku zeszłego. Np. z portu w Konstancyi wyeksportowano za granicę 363,070.352 kg. produktów naftowych. Pierwsze miejsce, podobnie jak w roku zeszłym, zajęła Francya, która importowała 123,928.074 kilogram., Anglia spotrzebowała 95,983.991 kg., Indye 51,849.074 kg., Belgia 17,779.356 kg., Egipt 43,835.756 kg., Włochy 20,097.329 kg., Niemcy 5,270.113 kg. i Austria 3,306.544 kg.

Destylowaną naftę, podlegającą we Francyi, jak wiadomo, mniejszej opłacie celnej, niż rafinada, wywożono wyłącznie do tego państwa i to w ilości 55,673.418 kg. Z odpadków eksportowano tylko 7.800 tonn, co można sobie wytłumaczyć coraz bardziej wzmagającym się w samej Rumunii zapotrzebowaniem tego artykułu, jako środka opałowego dla zakładów przemysłowych, parowców, kolei i t. d. Cena odpadków z destylacji ropy w kraju wynosiła 4 Lei 35 bani za 100 kg. loco fabryka Towarzystwa „Orient“. Nafta rumuńska w bidonach spotyka się z silną konkurencją wyrobów rosyjskich. Co do jakości wprawdzie i opakowania równa się produkt rumuński rosyjskiemu, ale na

targach wschodnich lepiej znają towar rosyjski i przenoszą go nad rumuński. Ekspedyowano ogółem 1,200.000 bidonów po 15.500 kg. t. j. 17,400.000 kg.

Z powodu walki konkurencyjnej, rozwiniętej w Standard Oil Co., ceny benzyny (0.710, 0.715) obniżyły się z 21 franków do 17 franków. Również spadły ceny za inne gatunki benzyny — i ta właśnie okoliczność sprawiła wielki zastój w handlu eksportowym benzyny, tak, iż w czerwcu roku zeszłego około 80.000 t. benzyny czekało w porcie Konstancyi na ekspedycję. Dopiero po związaniu kartelu przez konkurencyjne firmy, ceny poszły w górę, tak, że w ostatnich miesiącach roku zeszłego rozwinął się bardzo żywy ruch eksportowy benzynowy. A więc wywieziono: do Anglii 20,858.237 kg., do Francji 67,441.484 kg., do Włoch 4,294.729 kg. Największe zapotrzebowanie benzyny było w Egipcie i w Indjach. Lepsze gatunki łatwo znajdowały zbyt po dobrej cenie 7.25—7.75 franków.

Z ostatniego sprawozdania konsulatu w Plojesti dowiadujemy się o tamtejszym przemyśle naftowym, co następuje: Ogólna produkcja nie wykazuje poważniejszej zmiany; w międzyczasie przedsięwzięto wiele nowych wierceń, ale rezultatów oczekują wszyscy dopiero z początkiem wiosny. Ceny ropy, wskutek bardzo małych jej zapasów, jak również ceny nafty i produktów ropnych są stałe. Nieprzyjazny ruch tamtejszych producentów

ropy przeciw importowi galicyjskiemu sprawił, iż wręczono Radzie ministrów memoriał, w którym na pierwszym miejscu zażądano od rządu, by zasystował dowóz ropy galicyjskiej bez cła. Rząd obiecał uczynić zadość temu żądaniu z tem jednak zastrzeżeniem, że wolne będą od cła tylko te ilości ropy galicyjskiej, na które już zostały zawarte umowy i że odpadki z ropy galicyjskiej nie otrzymają zniżenia cłowego. Odnośnie do innych żądań memoriału, aby rząd rozdzielał subwencje tym przedsiębiorcom, którzy będą zajmować się eksploatacją ropy pod kontrolą państwa, dalej, aby kreował Zakład kredytowy naftowy, któryby przedsiębiorcom naftowym udzielał zaliczek na niską stopę procentową, Rada ministrów decyzji w tych sprawach jeszcze nie powzięła. Obecnie coraz częściej odbywają się zgromadzenia, protestujące przeciw dowozowi ropy galicyjskiej. Mowcy wskazują ciągle na niebezpieczeństwo, jakie może spowodować na rumuński przemysł naftowy dowóz ropy z Galicji. Tymczasem wywóz produktów za granicę odbywa się ciągle w spieszonym tempie, szczególnie wzmaga się eksport do Anglii nafty i oleju gazowego. Ceny produktów eksportowych są następujące:

nafta	franco port	7.85 do	7.75	Lei
benzyna	710/715	17.—	„	18.—
„	715/720	15.50	„	15.50
„	730/740	10.—	„	11.—
„	750/760	10.—	„	10.—

Inżynierowie przedsiębiorcy Bielski, Łukaszewski & Ska kom.

Borysław, telefon 121.

W BORYSŁAWIU

Lwów, telefon 848.

KRONIKA.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie, stowarz. zarej. z ogran. poręką, odbędzie się we środę dnia 19. maja 1909 roku o godzinie 4-tej po południu, w biurze Towarzystwa we Lwowie, ulica T. Romanowicza 1. 3.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie i przyjęcie protokołu z 23. maja 1908 roku.
- 2) Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1908.
- 3) „ Komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Dyrekcji.
- 4) Rozdział zysku.
- 5) Wybór 4 członków Rady Nadzorczej i jednego zastępcy na lat 3 (w miejsce ustępujących).

6) Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej.

7) Wnioski samoistne.

Personalia. Do państwowej Rady kolejowej wybrani zostali: jako delegaci Krajowego Towarzystwa naftowego pp. inż. Wacław Wolski, jako członek i p. Dr. Bartoszewicz jako zastępca; z ramienia Krajowego Związku producentów ropy: jako członek p. Franciszek hr. Zamoyski, jako zastępca p. Dr. Artur Goldhammer.

Strejk robotników w rafinerii nafty w Li-

manowej, który rozpoczął się w połowie kwietnia, został po 4-dniowym trwaniu ukończony.

Rumuńskie państwowe tereny naftowe.

Geologiczny instytut w Bukareszcie będzie się zajmował w tych dniach ustaleniem tych państwowych terenów naftowych, które wchodzą w grę przy zastosowaniu nowej ustawy o wydzierżawieniu tych terenów. Po ukończeniu tych czynności, będą wypracowane przepisy o wprowadzenie w życie tej ustawy.

Wiadomości z targu ropnego.

Według podania p. Alfonsa Gostkowskiego, zaprzysiężonego senszala dla sprzedaży produktów naftowych i ropy we Lwowie, ceny ropy w kwietniu i maju przedstawiały się następująco:

D A T A	W A L U T A					
	15/V.	31/V.	30/VI.	czerw.—lip. sierpień	lip.—sierp. wrzesień	1909 — 1910 czerwiec maj
30. kwietnia 1909.	94—95	95—97	00	103—104	106—107	00—00
1. maja „	95—96	97—99	00	103—104	106—107	00—00
2. „ „	94—95	97—98	100—102	103—105	105—107	00—00
3. „ „	94—95	97—98	100—101	104—105	106—108	00—00
4. „ „	95—96	97—98	100—101	104—105	106—108	00—00
5. „ „	105—106	107—109	110—112	112—114	114—115	00—00
6. „ „	105—106	106—108	109—110	110—112	112—114	00—00
7. „ „	101—102	102—105	105—106	106—108	108—110	00—00
8. „ „	98—99	100—101	102—103	103—105	105—107	00—00
9. „ „	96—98	98—102	102—104	103—105	105—107	00—00
10. „ „	96—97	98—101	101—103	103—105	105—107	00—00

IV. Międzynarodowy kongres naftowy

Jak wiadomo IV. międzynarodowy kongres naftowy miał się odbyć pierwotnie we Lwowie; uwzględnivszy jednak nieszczeólną sytuację przemysłu w Galicji, postanowiono odbyć kongres w innym kraju naftowym. Wskutek tego propaguje się myśl p. dra Daya o odbyciu kongresu w Ameryce. Niedawno odbyte zgromadzenie Narodowego Towarzystwa naftowego w Cambridge Springs w Stanach Zjednoczonych, orzekło się za tym projektem i poleciło swoim urzędnikom wejść w tym celu w kontrakt z rządem związkowym. Amerykańscy interesenci naftowi starają się dla swego planu pozyskać wybraną na ostatnim kongresie naftowym w Bukareszcie międzynarodową komisję do ułożenia i ujednostajnienia metod badania produktów naftowych.

Do tej międzynarodowej komisji, składającej się z 20 członków, należą tylko dwaj Amerykanie, reszta przypada na rozmaite kraje Europy. Posiedzenie tej komisji odbędzie się w jesieni. Gdyby Amerykanie zamysłali zaprosić komisję na posiedzenie do Ameryki, co ma dla nich wielkie znaczenie, to musieliby już rozpocząć do tego przygotowania w maju br. podczas obrad międzynarodowego kongresu dla stosowanej chemii w Londynie. Amerykanie widzą interes w tem, aby komisya obradowała w ich kraju, gdyż europejskie sposoby badania stoją w większej zgodności ze sobą, aniżeli z amerykańskimi metodami i wskutek tego europejskie wnioski mogłyby mieć przewagę.

Utworzenie oddziału naftowego w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych nastąpiło na zgromadzeniu służbodaw-

ców i urzędników naftowych 12 maja. Oddział naftowy, jako grupa zawodowa, będzie miał na celu obradować nad wewnętrznymi sprawami ubezpieczonych urzędników naftowych i bronić ich interesów i wedle statutu może w łonie swoim utworzyć specjalny fundusz zapomogi doraźnej. Przewodniczącym Wydziału obrano na zgromadzeniu P. Włodzimierza Eminowicza, członkami Wydziału Pp. Józefa Przybyłowicza, Jana Kaana, Jana Langiera, Bronisława Skórskiego, Jana Florkiewicza i Marcina Siute.

Zgromadzenie uchwaliło dalej w zasadzie utworzyć fundusz zapomogi doraźnej, a wysokość wkładki na ten cel ma się oznaczyć po rozpatrzeniu tej sprawy przez wydział.

To samo zgromadzenie wybrało delegatów na Walne Zgromadzenie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników, a mianowicie ze strony służbowców Pp. Kazimierza Gąsiorowskiego i Stanisława Moraczewskiego, w zastępstwie WP. Henryka Machera i Wita Sulimirskiego, na delegatów ze strony urzędników Pp. Dra Stefana Bartoszewicza i Józefa Przybyłowicza, na zastępców Pp. Władysława Wahala i Włodzimierza Eminowicza.

Państwowe naftowe tereny rumuńskie. Nowy rumuński projekt o wydzierżawienie państw. terenów naftowych i o ich uprzywilejowaniu wywołał ożywioną dyskusję w Izbie posłów. Do ożywienia obrad przyczynił się szczególnie były prezydent ministrów Carp, obecnie głowa stronnictwa konserwatywnego, który sam już swojego czasu wniósł podobny projekt. Carp oświadczył, że zgadza się z większością artykułów projektu, życzy sobie jednak zmiany § 1. Poseł N. Flera nazywa tę ustawę przywilejem, gdyż chce ona zatrzymać czwartą część terenów naftowych dla istniejących już towarzystw, które posiadają najmniej 500.000 franków kapitału — i twierdzi, że obecny projekt nie jest jeszcze dostatecznie opracowany. P. Jean Lahovary skrytykował również projekt tej ustawy i wskazał przy tej sposobności na historię tego projektu i na dawniejsze próby rozwiązania kwestyi państwowych terenów naftowych, przy których to próbach on sam niegdyś brał udział. Zarzucił projektowi między innymi, iż kwestya eksploatacyi terenów jeszcze nie uznanych za zawierające ropę, została oddzieloną od kwestyi koncesjonowania terenów, uznanych za naftowe. Mowca ostrzegł w dalszym ciągu przed strachem przed cudzoziemcami, uwydatnionym w projekcie ustawy, faworyzowaniem rumuńskiego kapitału i wyraził przekonanie, że Rumunia nie prędko jeszcze będzie tak zasobną, by rozwój przemysłu naftowego wziąć wyłącznie w swoje ręce. Przeszło 150 milionów franków jest inwestowanych w rumuńskim przemyśle naftowym, a z tej cyfry tylko 25 milionów stanowi kapitał rumuński.

Wywodom Lahovary'ego sprzeciwił się minister Djuvara, który w przeciwieństwie do swego

przedmówcy wskazał na to, że państwowe tereny naftowe zajmują nie 3500 ha tylko 500 ha. Kwestya terenów, nie uznanych za naftowe, nie może być równobrzmiąco załatwioną, lecz wymaga osobnego uregulowania. W ostateczności przyjęła Izba projekt ustawy w całości i w szczegółach 53 głosami przeciw 11.

Związek rafinerów nafty niezawisły od trustu, utworzył się według doniesienia niemieckiego konsulatu w St. Louis w połowie lutego b. r. Związek ten nie chce zwalczać trustu rafinerów nafty, tylko chce wywalczyć dopuszczenie do wolnego współzawodnictwa i uczestnictwa w handlu. Kapitał obrotowy towarzystw, związanych w to nowe stowarzyszenie, ma wynosić 15—20 milionów dolarów. Roczna produkcya rafinerji, należących do nowego Związku, wynosi około 1,314.000 beczek; w przeciągu 30 dni mógłby Związek wybudować nowe fabryki dla zdwojenia ruchu. Związek zamierza postarać się najpierw o dostawę nafty dla stanu Missouri. Zapotrzebowanie w tym stanie ma wynosić około 250.000 beczek, co Związek mógłby bez trudności zaspokoić. O tem, czy Związek będzie się starał o pokrycie zapotrzebowania i w stanach Kansas, Oklahoma i Illinois, na razie nie można jeszcze nic pewnego powiedzieć.

Opał ropny. Rząd włoski pertraktuje o dostawę rosyjskiej ropy opalowej dla wojennej marynarki włoskiej. Eksport odpadków z Batum był do tego czasu bardzo szczupły. Wynosił od roku 1900—1908 1,50, 1,01, 1,47, 0,98, 1,38, 0,37, 1,05, 1,92, 2,06 milionów pudów. W roku bieżącym eksport zwiększył się bardzo znacznie, a mianowicie wywieziono już do końca marca prawie 978.000 pudów zapasów. To wzmorzone zapotrzebowanie ropy opalowej przyniosłoby korzyść nie tylko samemu przemysłowi naftowemu, lecz także i kolei kaukazkiej, albowiem od czasu otwarcia rurociągu dla rafinowanej nafty z Baku do Batum, stoi nieczynnie znaczna ilość cystern, któreby teraz mogły być użyte do przewożenia ropy opalowej. Włoski rząd postanowił zakupić do transportu ropy opalowej cztery parowce.

W wiedeńskim zakładzie kąpielowym miejskim im. Teresy uchwalono na ostatnim posiedzeniu zaprowadzić kosztem 3852 koron opał ropy zamiast dotychczasowego opału węglem.

Po zamknięciu numeru.

NOWE WYBUCHY ROPY:

Z Tustanowic telegrafują nam o nowych wybuchach ropy: szyb „Dziunia“ otrzymał 18 wagonów ropy, szyb „Salo“ 8, „Bukowice“ 3 wagony.

Według wiadomości z 15. maja produkcya szybu „Dziunia“ wzrosła do 25 wagonów; produkcya szybu „Kalifornia“ do 16 wagonów, „Agaty“ do 13 wagonów; szyb „Nafta II“ został ugazony i wyrzucił 32 wagony.

PIERWSZA KRAJOWA

Fabryka chemiczno-technicznych smarów
i pakunków do maszyn parowych**EDWARDA
HELLWIGA**we Lwowie, ulica Kopernika liczba 29
Adres telegraficzny: Hellwig, Lwów, Kopernika.

poleca

znakomite szczeliwa (pakunki) i smary do
maszyn parowych, a mianowicie:**Szczeliwa** „Wulkan“, „Pionier“ i „Smok“ z najlep-
szego asbestu, konopi i bawełny.**Smary:** „Wulkan“, „Pionier“ i „Smok“ do szczeliw.
„Saturn“ do kurków parow. „Merkur“ do
skóry. „Eros“ do kolektorów. „Neptun“ do lin
konopnych. „Jupiter“ do rzemieni z sierści wiel-
błądziej. „Jowisz“ do lin drucianych. „Mars“ do
rzemieni. „Conservator“ do gumy. „Regulator“ do
trybów. „Apollo“ do łożysk. „Wezuwiusz“ do lak.
kotłów. „Puritas“ przeciw tworzeniu się kamienia
w kotle. „Venus“ do czyszczenia metalu. **Tłuszcz
tawotowy. Waselina.**Na składzie utrzymuje: oliwę, ragozynę S. M.
Schibaeffa & Co w Baku, oleje cylindr. ameryk.
i krajowe i wszelkie inne przybory do maszyn
parowych.

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

Zygmunta Jana **MARSZAŁKIEWICZA**Lwów, ul. Bielowskiego l. 6.
(FIRMA ZAPROTOKOLOWANA).Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych, pośred-
niczy i informuje w kwestyach rodzimego prze-
mysłu i handlu.Nadto zajmuje się „Porządkowaniem stosunków
majątkowych“, regulowaniem hipotek, wyrabia-
niem i konwersją pożyczek hipotecznych. Pośred-
nictwo w kupnie i sprzedaży majątków. Przepro-
wadzanie komisowej cześciowej parcelacji.Pośredniczy w sprzedaży i zakupnie, wydzier-
żawianiu terenów i kopalń naftowych, jako też
udziałów w tychże uprawnieniach pod najprzy-
stępniejszymi warunkami. Kupuje i sprzedaje ropę.

Zastępstwo firm zagranicznych.

Dom omisowy posiada najznakomitsze siły fa-
chowe tak w technicznym zakresie jak i w han-
dlowym. Załatwia wszelkie zlecenia punktualnie
i szybko.OLEJE MASZYNOWE pierw-
szorzędnej jakości
OLEJE DO PODŁÓG
OLEJE i ROPE DO PĘDZE-
NIA MOTORÓW
KOMPOZYCYE DO ROP-
NYCH PALNIKÓW POKO-
JOWYCHNAFTE DO PALNIKÓW
„LUX“ I DOSKONAŁE
specyalne SORTY NAFTY
BENZYNY MOTOROWE po
najtańszej cenie
BENZYNY AUTOMOBIL. i
BENZYNY DO LAMP GÓR-
NICZYCH i wszelkich celów

POLECA FABRYKA NAFTY

Waleryana Stawiarskiego i Spółki

KROSNO

SKŁAD KOMISOWY W BORYSŁAWIU POD KIEROWN. P. BACHOWSKIEGO

gdzie jest zawsze dostateczny zapas wszystkich towarów.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiert-
niczych do wierceń akordowych.

Ofiarujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcyach z przemysłem na-
ftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń
i szybów naftowych, zgłoszenia kopalń do władz górnich, profile otworów
świdrowych i wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.



Przedsiębiorstwo dla głę-
bokich wierceń

Wit Sulimirski

w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na
kopalniach ropy w Galicji,
na Kaukazie i w Rumunii;
obejmuje akordy wiertnicze
ewent. z własnym udziałem.
Ekspertyzy terenów galicyj-
skich i kaukazkich. Kupno
i sprzedaż terenów nafto-
wych. Wyłączne zastępstwo
fabryki lin stalowych Braci
Batorowiczów w Drohobyczu.

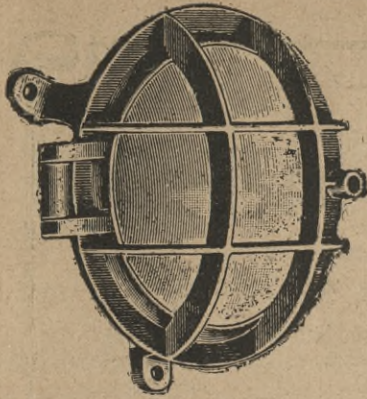
ALFONS GOSTKOWSKI

przez Izbę handlową i przemysłową
we Lwowie mianowany, i przez
c. k. Namiestnictwo potwierdzony
i zaprzysiężony

senzal

dla sprzedaży i kupna ropy, wo-
sku ziemnego i produktów tych
minerałów. Jako urzędnik pu-
bliczny pobiera przy transakcyach
ściśle oznaczoną a zatwierdzoną
przez Namiestnictwo opłatę senzala.
Udziela swej klienteli rzeczowych
i wiarygodnych informacyi w za-
kres przemysłu naftowego wcho-
dzących.

Biura: **Lwów**, plac Smolki 1. 4.
Tel.: 1059



URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

ŚWIATŁA — SIŁY — TRAKCYI

SKŁADY MATERIAŁÓW
INSTALACYJNYCH ==

INŻYNIEROWIE KNAUS & CZAJKOWSKI
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTROTECHNICZNYCH
LWÓW, UL. KOPERNIKA 26 — TELEFON NR. 40

PROJEKTY I KOSZTORYSY BEZPŁATNIE



TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmanna w Komotau, — walcownia rur w Schönbrunn, — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. * Filie Towarzystwa w Borystawiu, Krośnie i Zagórzcu.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów.

Konto p. k. o. 825 991,
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletnie urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.

Uniwersalne Raki

patentu Romana Gierszyńskiego
z wymiennymi bakami do rur
5", 6", 7", 9" i 10"

oraz do rozkręcania lewych rur
sprzedaje i wypożycza Fabryka narzędzi i instrumentów wiertniczych

W. Wolski

W. Zdanowicz i Sp.

w Borysławiu

FILIA

PRASKIEGO BANKU KREDYTOWEGO

we Lwowie — ulica Karola Ludwika 1 29.

Tel. 937, 946, 846. — Zakład centralny w Pradze.
Filie w Kolinie i Ołomuńcu.

Wpłacony kapitał akcyjny kor. 6,000.000 — Fundusze rezerwowe i gwarancyjne kor. 3,200.000.

KORZYSTNE ZAŁĄTWIENIE

wszelkich transakcyj bankowych i lokacyi kapitałów.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie pożyczek** na podkład papierów wartościowych. Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. **Listy polecające i akredytywy** na sezony podróży. — **Eskont weksli. Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkładki pieniężne** na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

$4\frac{1}{2}$ procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po $4\frac{1}{2}$ procent w rachunku bieżącym.

ODDZIAŁ KOMERCYALNY:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowli publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego

Adres dla telegr.:
„Nafta“ Borysław.

W BORYSŁAWIU

Międzyzmiastowy
telefon Nr. 13.

Fabryka narzędzi wiertniczych w Borysławiu wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstrukcyi,
Żerdzie wiertnicze z najlepszego materiału,
Świdry ekscentryczne patentu M. Longchamps'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich wierceń,
Tłoki do wydobywania ropy patentu Mikucki, Krynicki, Żubr,
Zbiorniki na ropę opałową,
Gazowniki specjalnej konstrukcyi,
Mierniki na ropę,
Odlewy żelazne i metalowe,
Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18
= Skład w Borystawiu =

wykonuje

Rury wiertnicze spajane i bez szwu,
Rury gazowe i wodociągowe,
Rury ropociągowe dla wysokiego ciśnienia,
Rury płomienne bez szwu,
Rury lane żelazne gazowe i wodociągowe,
Rezerwoary żelazne dla ropy, każdej wielkości,
Liny druciane marki: „Priv. öst. ung. Statts- Eisenbahn Gesell.,
Żerdzie ratunkowe i wiertnicze witkowskiej marki specjalnej,
Suwaki wodne i ropne, modelu ciężkiego i lekkiego, fabrykat
specjalny,
Wszelkie armatury dla pary i wody,
Elektrycznie spajane żelazne witkowskie beczki dla transportu
ropy i spirytusu.

Filia wiedeńskiej fabryki narzędzi firmy Blau'a i S-ki
Wiedeń, XX/2 Hellwagstr. 4—8.

Cenniki i oferty na żądanie odwrotnie darmo i opłatnie.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.